



PASAŻER

BIULETYN KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ W KIELCACH

NR 59 / LISTOPAD / 2017
MAGAZYN BEZPŁATNY



4-6

AKTUALNOŚCI

Piszemy m.in. o bezpłatnych badaniach profilaktycznych, do udziału w których zachęcają gwiazdy sportu.

7

FOTOGALERIA

Pokazujemy, jak kielczanie świętowali 99. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości.

9

ROZMOWA

Mieczysław Pastuszko z kieleckiego ratusza odpowiada na pytanie, czy ruch w centrum miasta zostanie ograniczony.

10

OKIEM PRZEWODNICZĄCEGO

Bogdan Latościński ocenia ostatnie wydarzenia związane z przetargiem na obsługę komunikacyjną Kielc.

Józef Szermentowski — Franciszek Kostrzewski
Uczeń i pierwszy mistrz

mnk
Muzeum Narodowe w Kielcach

wernisaż wystawy:
7 grudnia 2017, godz. 18

Muzeum Narodowe w Kielcach
Dawny Pałac Biskupów Krakowskich

7.12.2017 — 8.04.2018
wystawa: wtorek — niedziela 9-17

pl. Zamkowy 1, Kielce, www.mnki.pl




Qchnia polska

KIELCE, UL. ŻYTANIA 8
TEL. 530 422 222

OBIADY DOMOWE

TANIE I SMACZNE

NA KAŻDĄ KIESZCENIĄ

 OBIADY regeneracyjne dla firm	 CATERING dla firm	 CHRZCINY komunie, bierzmowania	 PRZYJĘCIA weselne
 CATERING dla Ciebie	 OBIADY dla grup	 SPOTKANIA rodzinne	 STYPY pożegnania

LOKAL CZYNNY: PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 10.00 – 19.00; SOBOTA-NIEDZIELA 11.00 – 18.00



fot. A.K.

Szanowni Państwo!

Podobnie, jak Państwo – nasi Pasażerowie, nadal czekamy na rozstrzygnięcie przetargu dotyczącego obsługi komunikacyjnej Kielc i okolicznych gmin. Krajowa Izba Odwoławcza zdecydowała o przywróceniu do postępowania firmy Michalczewski. Zarówno my, jak i Zarząd Transportu Miejskiego odwołaliśmy się od tej decyzji do Sądu Okręgowego. Mamy nadzieję, że uzna on nasze argumenty, a wyrok usłyszymy jeszcze w tym roku. Moim zdaniem, to co teraz dzieje się z transportem zbiorowym w stolicy regionu przypomina eksperyment na żywym organizmie. Przewoźnik, który zajmuje się komunikacją w takim mieście, jak Kielce musi być silną firmą z dużym i dobrym zapleczem. Ten element ma ogromny wpływ na działanie przedsiębiorstwa. Chodzi nie tylko o doświadczonych pracowników, którzy mają dobre warunki pracy. Bardzo ważne jest zaplecze techniczne, bo na ulice mogą wyjechać tylko sprawdzone, sprawne, czyste i bezpieczne autobusy. Kiedy słyszę, że firma Michalczewski chce używać myjni parowej, trudno mi ukryć zdziwienie i zaskoczenie. W żadnym polskim przedsiębiorstwie zajmującym się komunikacją miejską nie stosuje się takiego rozwiązania. Dlaczego? Bo to, po prostu nieprofesjonalne. Trudno się pozbyć obaw, że wszystkie zapisy przetargu, firma Michalczewski będzie chciała w ten sposób obejść. Na razie czekamy na orzeczenie sądu, a zgodnie z decyzją Zarządu Transportu Miejskiego, od 1 stycznia nadal będziemy zajmować się obsługą komunikacyjną miasta. W każdym razie, do czasu kiedy przetarg nie zostanie rozstrzygnięty, a wybrany przewoźnik nie będzie gotów do realizacji kontraktu.

Wydawca

Miejskie Przedsiębiorstwo
Komunikacji Sp. z o.o.
ul. Jagiellońska 92, 25-734 Kielce
www.mpk.kielce.pl
pasazer@mpk.kielce.pl

Skład

S.Q.A.D

Reklama

reklama@mpk.kielce.pl
tel. 41 345 24 21 wew. 435
nakład 20 000 egzemplarzy

Druk

Drukarnia im. Adama Półtawskiego
ul. Krakowska 62, 25-701 Kielce

Elżbieta Śreniawska

Prezes MPK w Kielcach

POŻAR AUTOBUSU



Pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji brali udział w pielgrzymce do Ziemi Świętej. Podczas podróży doszło do groźnego incydentu.

– W pewnym momencie okazało się, że autokar którym jechała część pracowników zaczął się palić. Bardzo sprawnie przeprowadzono akcję gaśniczą i ratunkową. Nasi pracownicy przeszli wiele szkoleń i wiedzieli, jak się w takim wypadku zachować – mówi Elżbieta Śreniawska, prezes MPK.



W trakcie groźnie wyglądającego pożaru, spaleni uległa część bagaży.

Z grupą pracowników kieleckiego MPK podróżował biskup pomocniczy diecezji kieleckiej Marian Florczyk.

JESIONOWA ZNÓW PRZEJEZDNA ...

Zakończył się remont ulicy Jesionowej w Kielcach. Prace wykonano przed terminem, czyli przed 1 listopada.

Podczas remontu drogowcy zdarli starą nawierzchnię i położyli nową, wzmocnioną dodatkowo specjalną siatką. Wymienione zostały też krawężniki i część chodnika na wybranych odcinkach. Koszt inwestycji to 1,5 mln zł. Połowa tej kwoty pochodzi z dotacji rządowej.



fot. A.K.

... RONDO TAKŻE GOTOWE

Drogowcy oddali do użytku także skrzyżowanie Wapiennikowej i Tarnowskiej w Kielcach. Prace trwały siedem miesięcy.

Pierwotnie zakładano, że uda się je zakończyć 1 listopada, jednak przez problemy ze znalezieniem firmy, która przygotowałaby oznakowanie, zakończenie inwe-



fot. A.K.

stycji nie było możliwe. Koniec remontu skrzyżowania, to jednak nie koniec inwestycji. Najważniejszy jej fragment – ulica Pileckiego wciąż jest budowana. – Dzięki niej znacznie poprawi się komfort przejazdu, szybkość podróżowania od strony centrum miasta, w kierunku Daleszyc, i dalej – Staszowa – informuje Jarosław Skrzydło, rzecznik prasowy Miejskiego Zarządu Dróg w Kielcach. Obecnie prowadzone są prace w pobliżu ronda Czwartaków. Ostatecznie inwestycja ma się zakończyć w maju 2018 roku.

MIESZKANIE PLUS W KIELCACH

Kielce dołączyły do programu Mieszkanie Plus.

Podczas podpisania listu intencyjnego o współpracy między miastem a Krajowym Zasobem Nieruchomości, zaprezentowano koncepcję funkcjonalnego osiedla, mogącego stanowić wizytówkę miasta. Przy ul. Lecha, w otoczeniu zieleni, powstanie zespół 5 budynków.



fot. um.kielce

– Myślmy kompleksowo o całym mieście, dlatego zaoferowaliśmy jako pierwszy samorząd w Polsce realizację całego osiedla we współpracy z Krajowym Zasobem Nieruchomości. Liczymy na to, że program Mieszkanie Plus da miastu impuls rozwoju i wyznaczy standard zagospodarowania dla wielu firm deweloperskich funkcjonujących w mieście. To nie będzie konkurencja dla naszego KTBS – po prostu osoby, które nie mają środków na partycypację, będą mogły skorzystać z programu Mieszkanie Plus – mówi prezydent Kielc Wojciech Lubawski.

W pięciokondygnacyjnych budynkach wyposażonych w windy dostępne dla niepełnosprawnych, powstanie 155 miesz-

kań 2-, 3- i 4-pokojowych o powierzchni od 38 do 64 m². Wszystkie mieszkania mają balkony lub tarasy oraz przynależne komórki lokatorskie. W podpiwniczeniach czterech budynków zlokalizowano 58 miejsc postojowych dla samochodów osobowych.



fot. um.kielce

KONKURS DLA STUDENTÓW



Kielecki Urząd Miasta zaprasza studentów do udziału w konkursie fotograficznym na najciekawsze zdjęcie promujące Kielce, jako miasto dla ludzi młodych.

Do wygrania – tablet. Każdy z uczestników może zgłosić do konkursu maksymalnie trzy zdjęcia (format.jpg i wymiary minimum 1240x1024 px). Zdjęcia wraz z wypełnionym formularzem konkursowym dostępnym na stronie internetowej www.wypowiedzsie.kielce.eu należy przesłać do 4 grudnia 2017 r. on-line za pośrednictwem strony internetowej: www.wypowiedzsie.kielce.eu lub na adres mailowy: lukasz.zarzycki@um.kielce.pl.

CZEKAJĄ NA DOM

Podopieczni ze Schroniska dla bezdomnych zwierząt w Dyminach, czekają na dom. Za opiekę i ciepło oferują bezgraniczne przywiązanie i miłość.

PULPET

Niewielkiej wielkości 4-letni piesek. Dość zadziorny, jeśli chodzi o kontakty z innymi zwierzętami. Bardzo pozytywnie nastawiony w stosunku do ludzi. Uwielbia spacerować. Gotowy do adopcji.



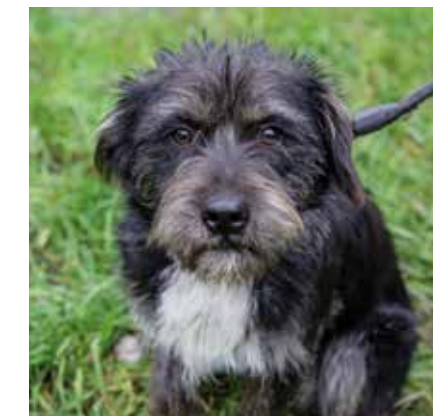
QUASIMODO

Do schroniska trafił w lipcu z ulicy. Ma około 6 lat. Uwielbia ludzi i przytulanie. Jedynym problemem jest to, że ociera się o wszystko, niekiedy się raniąc. Gotowy do adopcji.



OMI

Ma około 2 lat. Piesek średniej wielkości. Przyjaźnie nastawiony do ludzi, nie do końca przepada za innymi psami. Gotowy do adopcji.



GRACE

Kotka została przez poprzednich właścicieli wyrzucona z samochodu. Ma około 7 lat. To typowy kot domowy. Lubi ludzi, tak więc wskakiwania na kolana nie unikniemy. Gotowa do adopcji.



fot. A.K.

JESTEM KOBIETĄ, WIĘC ... SIĘ BADAM



Stowarzyszenie PROREW zachęca kobiety do udziału w bezpłatnych badaniach cytologicznych i mammograficznych.

W badaniach mammograficznych mogą wziąć udział panie w wieku od 50. do 69. roku życia. Z bezpłatnej cytologii mogą skorzystać kobiety w wieku od 25 do 59 roku życia. Osoby zainteresowane udziałem w badaniach mogą skorzystać z bezpłatnego dowozu. Akcja skierowana jest do mieszkanki Kielc oraz 11 ościennych gmin. Więcej informacji można uzyskać dzwoniąc na numer infolinii 690 06 06 41. Stowarzyszenie jest także organizatorem spotkań dla pań, podczas których przekazywane są informacje dotyczące profilaktyki.

REKLAMA

telbridge PRACA!

Rekrutacja:
Kielce
ul. Zagnańska 49
(piętro III)
e-mail: kielco@telbridge.pl
tel: 885 122 462

Zostań Telefonicznym Doradcą Klienta

(kampanie wychodzące, infolinia/opłacamy składki ZUS)

Zapraszamy

REKLAMOWY PORZĄDEK

Kielce przygotowują się do wprowadzenia uchwały, której celem jest uporządkowanie zagadnień związanych z umieszczaniem nośników reklamowych na budynkach, ogrodzeniach, elementach małej architektury i innych obiektach znajdujących się w przestrzeni miejskiej.

Ta uchwała wynika z wprowadzonych we wrześniu 2015 roku przepisów, mających wzmocnić narzędzia ochrony krajobrazu, zwanych potocznie „ustawą krajobrazową”. Na jej podstawie, rady gmin mogą, ale nie muszą określić w formie uchwał, gdzie i jakie reklamy można umieszczać, jakie mają mieć gabaryty i z jakich materiałów mogą być wykonane. W wielu miastach takie uchwały zostały podjęte i przepisy wprowadzone. W Kielcach konsultacje trwają. Informacje dotyczące zmian znajdują się na stronie idea.kielce.eu



fol. A.K.

STRAŻNICY KONTROLUJĄ

Kieleccy strażnicy miejscy wznovili kontrole nieruchomości. Sprawdzają, czym mieszkańcy palą w przydomowych piecach.

– Jeśli ktoś robi to nieprawidłowo, widać i czuć od razu – z komina unosi się ciemny, gryzący dym – mówi st. insp. Bogusław Kmieć z Eko-Patrolu kieleckiej Straży Miejskiej. – To jest największy problem



fol. A.K.

i dlatego apelujemy do mieszkańców, aby widząc, że ktoś pali odpady, zadbali nie tylko o własne zdrowie, ale też o zdrowie innych – podkreśla st. insp. Jacek Zegadło, kolejny strażnik z Eko-Patrolu.

W pierwszej kolejności kontrolowane są te dzielnice miasta, w których w latach ubiegłych najczęściej stwierdzano spalanie odpadów i te, z których wpływały liczne zgłoszenia dotyczące zadymiania okolicy. Strażnicy miejscy za palenie odpadami mogą nałożyć mandat do 500 zł. Od 1 września do 31 października strażnicy miejscy przeprowadzili łącznie 50 kontroli pod kątem spalania śmieci. 15 osób ukarano mandatami, 16 osób pouczone, jeden wniosek skierowano do sądu.

MNIEJ KURSÓW N2

Zarząd Transportu Miejskiego informuje, że od grudnia planowane jest ograniczenie kursowania linii N2.

Decyzję taką podjęto po przeanalizowaniu liczby osób korzystających z tej linii. Przedstawiciele ZTM informują, że po zmianach, będzie ona kursowała tylko w weekendy, czyli w nocy z piątku na sobotę i z soboty na niedzielę. Wiosną, po dodatkowych analizach, rozważane będzie przywrócenie kursowania N2 w dni robocze oraz ewentualna zmiana przebiegu tej linii.



fol. A.K.

RADOSNE ŚWIĘTOWANIE

Setki kielczan brały udział w obchodach Święta Niepodległości. W stolicy regionu, rozpoczęły się one od złożenia wieńców przed Pomnikiem Niepodległości.

Potem mieszkańcy miasta wzięli udział w nabożeństwie odprawionym w bazylice katedralnej przez biskupa Jana Piotrowskiego. – Dziękujemy Bogu za dar

wolności i heroicznej walki Polaków o wolność, są tu ludzie różnych stanów wykształcenia i majątności, ale tej samej miłości do Ojczyzny – mówił biskup Jan Piotrowski. Główne uroczystości zorganizowano na Placu Wolności przed pomnikiem marszałka Józefa Piłsudskiego. – 11 listopada szczególnie nasze myśli i serca łączą się z Polską i dla Polski. Naszej Matki, zawsze dumnej Ojczyzny, która trosz-

czy się o godny rozwój każdego Polaka – mówiła wojewoda świętokrzyski Agata Wojtyszek. W uroczystościach wziął także udział poseł Bogdan Latośński. – Jest to najpiękniejsze i zarazem najważniejsze święto. Przypomina o wielu latach niewoli, ale przypomina także o ogromnym sercu, walce i patriotyzmie naszych przodków – podkreśla parlamentarzysta. Uroczystości zakończył rodzinny piknik.



NIE DLA EKSPERYMENTÓW NA PASAŻERACH

Kolejna odsłona przetargu na obsługę komunikacyjną miasta. Tym razem to kieleckie MPK i Zarząd Transportu Miejskiego idą do sądu. – Nie możemy pozwolić na eksperymenty na żywym organizmie, jakim są pasażerowie – zapowiada Elżbieta Śreniawska, prezes MPK.



fot. A.K.

Przypomnijmy. Otwarcie ofert w przetargu na dziesięcioletnią obsługę komunikacyjną stolicy województwa i dziewięciu ościennych gmin za niebagatelną kwotę około 650 mln zł miało miejsce 9 czerwca. Od tego czasu, a więc bez mała od pięciu miesięcy, trwa rozpatrywanie ofert, przerywane kolejnymi wyrokami Krajowej Izby Odwoławczej. Na ostatnim posiedzeniu – 16 października – KIO zajmowała się zażaleniem drugiego oferenta – firmy Michalczewski. Zarząd Transportu Miejskiego odrzucił bowiem jej ofertę, stwierdzając, że firma nie jest w stanie przygotować bazy transportowej w ciągu pięciu miesięcy, co jest jednym z warunków przetargu. KIO uznała zażalenie radomskiego przewoźnika i nakazała jego przywrócenie do postępowania.

CO Z TYM TERMINEM?

Jednym z warunków przetargu jest posiadanie przez wykonawcę zlokalizowanej na terenie Kielc bazy transportowej umożliwiającej postój 150 autobusów o powierzchni nie mniejszej niż 25 tys. m kw. Na terenie bazy powinien się znajdować budynek warsztatowy z co najmniej sześcioma stanowiskami (kanały naprawcze lub podnośniki) oraz wyposażeniem umożliwiającym przeglądy i naprawy taboru, a także myjnią. Na dostosowanie posiadanej bazy do wymogów zamawia-

jącego wykonawca ma pięć miesięcy od daty podpisania umowy na świadczenie usług komunikacyjnych. ZTM odrzucił ofertę spółki Michalczewski po tym, jak biegły i specjaliści z Politechniki Świętokrzyskiej orzekli, że najkrótszy termin uzyskania niezbędnych decyzji i przeprowadzenia inwestycji wynosi 5,6 miesiący w przypadku warsztatu oraz 8,1 miesiący dla myjni i parkingu. Zdaniem KIO na tej podstawie nie można jednak wykluczyć wykonawcy. Niedotrzymanie terminu powinno być egzekwowane już po podpisaniu umowy w formie naliczania ewentualnych kar umownych czy nawet rozwiązania umowy.

PO PIERWSZE PASAŻEROWIE!

Zdaniem prezes MPK, Krajowa Izba Odwoławcza nie wzięła pod uwagę wszystkich argumentów. Zupełnie została pominięta kwestia organizacji myjni, której spółka Michalczewski nie posiada. Firma nie jest więc w stanie przygotować bazy na czas. – Jest to tzw. świadczenie niemożliwe. Z punktu widzenia Kodeksu Cywilnego umowa o świadczenie niemożliwe jest nieważna – zwraca uwagę Elżbieta Śreniawska. I dodaje: – Brak przystosowania bazy na czas, zgodnie z zapisami przyszłej umowy, daje Zamawiającemu prawo do jej wypowiedzenia ze skutkiem natychmiastowym, bez

zachowania okresu wypowiedzenia. To eksperymentowanie na żywym organizmie, jakim są pasażerowie. Nie można ich narażać na rozwiązanie hipotetyczne, a takim jest próba organizacji przez firmę Michalczewski bazy w niemożliwym do spełnienia terminie. Nie możemy pozwolić na paraliż miasta i ryzyko pozbawienia mieszkańców komunikacji.

Według MPK, Krajowa Izba Odwoławcza w swoim orzeczeniu w ogóle nie uwzględniła aspektu społecznego, specyfiki komunikacji miejskiej i potrzeb pasażerów. Do Sądu Okręgowego od decyzji KIO, odwołał się także Zarząd Transportu Miejskiego. Dyrektor instytucji Marian Sosnowski informuje, że instytucja nie zgadza się z decyzją przywracającą firmę Michalczewski do przetargu.

– To, że oferta była niższa cenowo, nie oznacza, że była najlepsza. Musimy zagwarantować dobre funkcjonowanie komunikacji miejskiej, dlatego zadaliśmy wiele pytań firmie Michalczewski. Dotyczyły one głównie powstania i funkcjonowania bazy – przypomina dyrektor ZTM. Jak dodaje z udzielonych odpowiedzi, a także analiz przeprowadzonych przez specjalistów wynikało, że warunki postawione przez ZTM mogą nie zostać spełnione dlatego odrzucono ofertę. Zdaniem Mariana Sosnowskiego wyrok sądu może zapaść jeszcze w tym roku.

SAMOCHÓD NIE MUSI BYĆ JEDYNYM WYBOREM

ROZMOWA Z MIECZYŚLAWEM PASTUSZKĄ DYREKTOREM WYDZIAŁU ZARZĄDZANIA FUNDUSZAMI EUROPEJSKIMI KIELECKIEGO RATUSZA

Cała Europa i Polska ogranicza ruch samochodowy w centrach miast. Kielce mają podobne plany. Już dziś zachęcają do komunikacji alternatywnej, kupując ekologiczne autobusy i wyposażając je w nowoczesny sprzęt, a także planując budowę kolejnych buspasów i ścieżek rowerowych.



fot. A.K.

Pasażer: Nadmierny ruch samochodowy w centrum i problemy z zaparkowaniem, nawet w płatnej strefie, to problem wielu miast. Jak Kielce zamierzają sobie z nim poradzić?

Mieczysław Pastuszko: To jest problem, który wymaga uwagi i dlatego od lat prowadzimy najróżniejsze działania, czego dowodem jest m.in. przyjęta przez władze koncepcja strefy uspokojonego ruchu w centrum. Równocześnie jest to temat dość kontrowersyjny i nie można tu działać radykalnie. Nie można zamknąć wszystkich ulic z dnia na dzień. Trzeba przekonywać mieszkańców do korzyści, jakie niesie ze sobą pozostawienie samochodu i przejście paruset metrów do celu.

Jakie możliwości inwestycyjne daje nam obecna unijna perspektywa finansowa?

Za nami takie inwestycje jak: budowa węzła Żelazna, Żytnia, ul. Mickiewicza, które mają ułatwiać poruszanie się po mieście i jednocześnie wprowadzać powoli strefę uspokojonego ruchu i wyprowadzać samochody ze ścisłego centrum. Przed nami dwa duże projekty. Przede wszystkim kupujemy kolejne ekologiczne autobusy, w grudniu miasto wzbogaci się o 25 pojazdów hybrydowych. Będą też następne buspasy, m.in. przy ul. Pileckiego oraz Wapiennikowej, która jest na granicy

strefy uspokojonego ruchu. Już dziś – jak wynika z danych ZTM – dojazd w godzinach szczytu ze Stoku na Czarnów czy Ślichowice zajmuje mniej czasu autobusem niż samochodem. Planujemy także dużą inwestycję, która pozwoli połączyć ul. Olszewskiego z Zagnańską i Witosa. Przed nami również remont tych dwóch ostatnich. To będzie zupełnie nowa jakość w Kielcach. Podobnie, jak Centrum Komunikacyjne, czyli dworzec autobusowy, który przejmie cały ruch autobusowy i busowy.

Będziecie Państwo przekonywać mieszkańców do przesiadki do komunikacji miejskiej?

Jak najbardziej. Chcemy, aby nowoczesna komunikacja była dla kielczan atrakcyjną alternatywą. Za unijne pieniądze kupimy kolejne tablice elektroniczne, które są montowane na przystankach. W autobusach będą tablice koralikowe i zapowiedzi głosowe, które będą informować o przebiegu trasy.

Centrum odciąża także korzystanie z bezpłatnej komunikacji. W Kielcach funkcjonują dwie linie, które cieszą się powodzeniem. Będą kolejne?

Zastanawiamy się nad tym. Widzimy, że to dobry kierunek, więc nie wykluczone.

Nie przekonamy kielczan do rezygnacji z samochodu i przesiadki np. na rower, jeśli nie poprawi się infrastruktura. Miasto potrzebuje większej liczby ścieżek rowerowych.

Powstanie kolejnych 12 kilometrów dróg, które mają wreszcie doprowadzić do tego, że ta przy ul. Sandomierskiej spotka się ze ścieżką w gminie Górno, ale też pozwoli uzupełnić istniejący układ ścieżek w Kielcach. Rowerem bezpiecznie dojedziemy też z Kielc do Zagnańska. A wszystko dzięki Zintegrowanym Inwestycjom Terytorialnym.

Miejski Zarząd Dróg chce zmian w strefie płatnego parkowania. Ma być ona większa i droższa. Wszystko po to, by wywołać rotację samochodów i wyprowadzić część z nich ze ścisłego centrum. W tym kierunku idą też inne samorządy, naciskając także na rząd, aby uwolnił ceny i zlikwidował maksymalną stawkę za godzinę, która w tej chwili wynosi 3 zł.

Zauważamy w Kielcach problem nadmiernego parkowania samochodów tuż za strefą, co oznacza, że ludzie w ogóle nie chcą płacić za parkowanie. Nie wiem tylko, czy to odpowiedni czas na tego rodzaju rozmowy. Do tego pomysłu trzeba przekonać kielczan.

GRA O ... TRANSPORT MIEJSKI



fot. A.K.

Wokół przetargu na obsługę komunikacyjną Kielc i okolicznych gmin pojawiło się wiele nieprawdziwych informacji.

Są środowiska, które próbują na tej sprawie zbijać kapitał polityczny. Robią to, dezinformując opinię publiczną, twierdząc że firma Michalczewski będzie dobrze wykonywała kontrakt, ponieważ zaproponowała odpowiednią stawkę. To 6,07 zł. za wozokilometr, czyli znacznie mniej niż ten przewoźnik otrzymuje obecnie za wykonywanie kontraktu 26 – cioma, dziesięcioletnimi autobusami w Radomiu. Zdaniem tych środowisk, tylko ten warunek powinien decydować o wygranej w przetargu.

OSOBY LOBBUJĄCE ZA MICHALCZEWSKIM UPRAWIAJĄ PROPAGANDĘ NIENAWIŚCI WOBEC MPK, PRZYPOMINAJĄCĄ TĘ Z 2007 R.

Milczą jednak na temat tego, co nie jest zawarte w ofercie, a co ma ogromny wpływ na wysokość zaproponowanej do realizacji stawki oraz prawidłowe realizowanie kontraktu. Chodzi o tzw. koszty stałe ponoszone przez przewoźnika, takie

jak zakup paliwa, oleju, płynów eksploatacyjnych do autobusów, opłat z tytułu ubezpieczeń, podatku od środków transportu, podatku od nieruchomości, opłaty za energię, wodę i ciepło. Do tego dochodzą koszty związane z dojazdem i zjazdem autobusów z linii, a także 21,75% kosztów pracodawcy, dodawanych do wynagrodzeń pracowników. O kosztach naprawy nie wspominam, gdyż firma stwierdza, że zakupi nowe autobusy i one nie będą wymagać napraw. Nie zgadzam się z takim twierdzeniem, ale niech tak będzie.

PO ODLICZENIU WYŻEJ WYMIENIONYCH KOSZTÓW I DODAJĄC DO NICH PIENIĄDZE PRZEZNACZONE NA ZAKUP TABORU, NIE MA MOŻLIWOŚCI, ŻEBY PRACOWNICY OTRZYMALI GODNE PENSJE.

Według naszych obliczeń, przy stawce zaproponowanej przez radomskie przedsiębiorstwo i po odliczeniu kosztów stałych oraz przeznaczeniu na inwestycje zadeklarowanych 170 mln. zł. i bez zysku, zostałoby ok. 3000 brutto na jednego pracownika. To oznacza o 700 zł mniej

niż dysponuje obecnie MPK. W związku z tym, po raz kolejny pytam: skąd firma Michalczewski weźmie tytu pracowników w Kielcach, skoro będzie proponować, tak niskie uposażenia, a rynek pracy zmagają się z niedoborem kierowców. Pytam także, w jaki sposób zamierza zatrzymać tych pracowników przez kolejne 10 lat obowiązywania umowy, oferując tak niskie uposażenie?

OBECNIE ZARÓWNO KRAJOWA SEKCJA TRANSPORTU DROGOWEGO NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”, JAK I ZWIĄZEK ZAWODOWY KIEROWCÓW ALARMUJĄ, ŻE NA POLSKIM RYNKU BRAKUJE OK. 150 TYS. KIEROWCÓW.

Przypominam też, że Michalczewski we Wrocławiu dysponuje o wiele wyższą stawką niż w Kielcach – 8,13 zł za wozokilometr, choć tam obsługuje tylko niewielką część linii. Różnica między wrocławską stawką, a tą w Kielcach jest ogromna, przekładając ją na wpływy miesięczne, to kwota niebagatelna, bo większa o jedną trzecią, czyli ponad 2 mln. zł. Mimo to, z tego co mi wiadomo, spółka miała ogromne problemy przy pozyska-

niu do realizacji tego zadania pracowników. W związku z tym pytam, z jakiej racji to kieleccy pracownicy mają być niewolnikami? Dlaczego mają godzić się na tego typu działania, na traktowanie, jako osoby drugiej kategorii, lub poprzez proponowanie tak niskiego uposażenia zmuszanie ich do emigracji zarobkowej. Radomska firma obiecuje, że wszystkie autobusy w Kielcach będą nowe, że zainwestuje 170 mln. zł. Skąd jednak, przy tak niskiej stawce, weźmie zabezpieczenie na ich kupno? Przecież, jak wynika z mojej wiedzy nie ma zbyt dużego majątku, ma już natomiast ogromne obciążenia finansowe związane z kontraktem wrocławskim. Bardzo żałuję, że tych pytań nie zadają sobie ci, którzy bezkrytycznie wspierają radomską firmę i udają, że zależy im na dobru mieszkańców i kieleckiej komunikacji.

NIEPOKOI MNIE RÓWNIEŻ PRZYSZŁOŚĆ KOMUNIKACJI PUBLICZNEJ W KIELCACH, ZE WZGLĘDU NA NIEKORZYSTNY DLA MIASTA WYROK KIO, DOTYCZĄCY ODWOŁANIA FIRMY MICHALCZEWSKI OD DECYZJI ZTM WYKLUCZAJĄCĄ JĄ Z PRZETARGU.

Ten wyrok jest efektem tego, że KIO orzeka na podstawie dokumentów przetargowych, które były pełne niejasności. Nie wzięto pod uwagę, że przetarg dotyczy świadczenia usług o ogromnym znaczeniu dla funkcjonowania miasta, a tu nie powinno być żadnych wątpliwości, żadnych niedomówień, a tych jest co niemiara. Dobrym przykładem jest kwestia zapewnienia przez przewoźnika odpowiedniej myjni dla autobusów. KIO w uzasadnieniu decyzji stwierdziło, że oferent w ciągu 5 miesięcy nie jest w stanie przygotować bazy autobusowej, wyposażonej w warsztat naprawczy oraz myjnię. Wbrew wcześniejszym zapowiedziom, firma Michalczewski stwierdza, że nie jest w stanie w tym czasie wybudować myjni uniwersalnej, czyli wodnej. Krajowa Izba Odwoławcza sugeruje, że zapisy zawarte w SIWZ są dość ogólnikowe, gdyż jedynym wymogiem zawartym w specyfikacji przetargowej dotyczącej posiadania myjni był zapis cyt. „myjni umożliwiającej codzienne

mycie autobusów”. Firma Michalczewski zaproponowała, że będzie posiadała myjnię parową co do której funkcjonowania nie jest potrzebna opinia środowiskowa. Zapomniano jednak, że myjnia służy nie tylko do mycia autobusów, ale również czyszczenia podzespołów, np. silników, centralek itd., co jest kluczowe z punktu widzenia bezpieczeństwa pasażerów. Ze względów środowiskowych, niezbędne jest również przy tego typu działalności posiadanie tzw. „obiegu zamkniętego” w myjni wodnej. Ponadto, cykl mycia jednego autobusu przy użyciu myjni parowej jest o wiele dłuższy i trwa od 30 minut, do 1 godziny (w przypadku myjni wodnej jedynie kilka minut). Umycie takiej liczby pojazdów, jaka jest wymagana w dokumentacji przetargowej, czyli 150 autobusów trwałoby od 75 do nawet 150 godzin. Myjnia parowa tylko z tego względu nie jest stosowana w żadnym z tego typu zakładów w Polsce. Nie jest mi znany taki przypadek na świecie. Czyżby KIO o tym nie wiedziało? Jak w takim razie zapewnić, że autobusy będą czyste? Czy nie będzie dochodziło do łamania przepisów środowiskowych i mycia ręcznego? Jako kuriozalne oceniam stanowisko KIO, mówiące że dowody pochodzące od władz miasta są niewiarygodne, ponieważ miasto jest jednocześnie udziałowcem MPK. Czy fakt, że miasto jest udziałowcem ma oznaczać, że jest zmuszone działać przeciwko swojej własności, jednocześnie łamiąc obowiązujące przepisy, aby wydawać decyzje wbrew prawu, tylko dlatego, że firma musi spełnić wymogi, których w normalnych warunkach by nie spełniła?

ZASTANAWIAJĄCA JEST RÓWNIEŻ OBECNOŚĆ, TAK PRZY OTWARCIU OFERT, JAK RÓWNIEŻ NA ROZPRAWACH W KRAJOWEJ IZBIE ODWOŁAWCZEJ PANA TOMASZA ROCHOWICZA. JAKĄ ROLĘ W TEJ CAŁEJ SPRAWIE ODGRYWA PREZES SPÓŁKI VEOLIA, KTÓRA 10 LAT TEMU CHCIAŁA PRZEJĄĆ MPK?

Czy chodzi o wywołanie chaosu komunikacyjnego w Kielcach, tak jak to miało miejsce w 2007 r.? A może ma to być odegranie się na pracownikach, jak rów-

nież na kielczanach za poparcie, którego wówczas udzielili strajkującej załodze? Jak można uzasadnić to, że 10 lat temu nie chciano podpisać pakietu gwarancji pracowniczej, bo inwestor musiałby zainwestować w ciągu 10 lat 76 mln. zł., a teraz przy tak skandalicznie zaniżonej stawce za wozokilometr, firma deklaruje, że zainwestuje 170 mln. zł Oczywiście deklaruje, bo nieznane mi są dokumenty w których znalazłby się informacje, to potwierdzające. Wiadomo natomiast na pewno, że Michalczewski nie będzie w stanie, ani od 1 stycznia, ani w ciągu 5 miesięcy od podpisania umowy, zorganizować bazy z całą infrastrukturą, potrzebną do prawidłowego i bezpiecznego realizowania, tak ważnej dla miasta usługi, jaką bez wątpienia jest transport publiczny. Firma ta nie będzie w stanie znaleźć 350 kierowców potrzebnych do realizacji tego kontraktu.

CZYŻBY W ZAMIARACH PRZEDSIĘBIORSTWA, SKŁADAJĄCEGO TAK NISKĄ OFERTĘ, PRZY JEDNOCZEŚNIE WYSOKICH DEKLARACJACH, BYŁO SPROWADZENIE DO KIELC PRACOWNIKÓW Z ZA WSCHODNIEJ GRANICY?

To pytanie nadal pozostaje bez odpowiedzi. Podobnie, jak wiele innych... Od kilkudziesięciu miesięcy docierały do nas sygnały o planowanych działaniach, wymierzonych w spółkę pracowniczą. Także o podejmowaniu kroków, które mają doprowadzić do jej upadłości.

Mimo, że działania te są skoordynowane, prowadzone w sposób niegodny, antypracowniczy, nie mający nic wspólnego z prawem i mimo, że zawodzą osoby, na których związkowcy najbardziej powinni liczyć, mogą wszystkich zapewnić, że załoga MPK jest zwartą drużyną i nie da się ograć. Będzie walczyć do końca.

Bogdan Latosiński, honorowy przewodniczący NSZZ Solidarność MPK. Przewodniczący Rady Nadzorczej KASP



Średnia pizza za 4,99

Do dużej pizzy średnia z trzema dowolnymi składnikami za 4,99zł we wszystkie dni tygodnia



RABAT 60%

Na drugą pizzę. Druga pizza nie może być droższa od pierwszej. Od poniedziałku do piątku.

**DOSKONAŁA PIZZA
W SUPER CENIE!**

RABAT 15%

Na pizze zamówione przez internet, telefon lub osobiście we wszystkie dni tygodnia.



RABAT 60%

Na drugie Calzone. Od poniedziałku do piątku.

